

Z kroniki Instytutu Zachodniego

XI PLENUM KC PZPR A ZADANIA IZ

Dn. 4 I 1963 r. odbyło się w Instytucie Zachodnim zebranie pracowników i współpracowników naukowych poświęcone zadaniom IZ w świetle uchwał XI Plenum KC PZPR. W zebraniu obok pracowników i współpracowników Instytutu udział wzięli także przedstawiciele Uniwersytetu im. A. Mickiewicza i Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

Referat pt. *XI Plenum KC PZPR a zadania IZ* wygłosił sekretarz naukowy IZ, doc. dr Bolesław Wiewióra.

Oto skrót referatu:

„Uchwały plenarne KC PZPR stanowią polityczne dyrektywy rozwoju życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego Polski Ludowej. Można rzec, że każde plenum KC PZPR skupia zainteresowanie najszerzej opinii publicznej, gdyż decyzje przezeń powzięte w różnorodnej formie wpływają na życie całego kraju. Ale polskich pracowników nauki szczególnie mocno interesuje XI plenum, które w całości poświęcone było sprawom szkolnictwa wyższego i nauki.

XI Plenum KC PZPR zajęło się wszechstronną analizą szkolnictwa wyższego i nauki w Polsce. Jego punktem centralnym było rozważenie środków, jakie należy podjąć by: 1) zapewnić potrzebne dla rozwoju gospodarczego Polski kadry z wyższym wykształceniem, oraz 2) skierować badania naukowe na drogę najbardziej efektywną dla zadań gospodarczych i kulturalnych kraju.

Elementem przeważającym na obradach plenum były rozważania nad naukami przyrodniczymi i technicznymi. Jest to zrozumiałe ze względu na nasze opóźnienie na tym odcinku, tak doniosłym dla postępu i rozwoju gospodarczego kraju. Wiele miejsca poświęcono zadaniom szkolnictwa wyższego w zakresie szkolenia kadr jako niezmiernie ważnemu zagadnieniu dla budownictwa socjalistycznego. Zagadnienie to IZ w pełni docenia. Wyrazem tego była zorganizowana w grudniu 1962 r. przez IZ wspólnie z Min. Szkolnictwa Wyższego sesja naukowa, poświęcona rozwojowi szkolnictwa wyższego na ZZ.

Dla zadań IZ najbardziej bezpośrednio znaczenie miał dorobek plenum poświęcony badaniom naukowym. Tutaj również na pierwszym planie rozważano nauki ścisłe i techniczne. Ale jak stwierdzono, nie umniejsza to w niczym doniosłości zadań, które stoją przed pracownikami nauki w dziedzinie nauk społecznych. Winni oni okazać Partii pomoc, wzbogacać jej teorię i poznanie rzeczywistości społecznej, wnosząc w ten sposób swój wkład w formowanie jej polityki. Problematyka niektórych dziedzin humanistyki, m. in. nauk ekonomicznych, socjologicznych, prawnych, pedagogicznych itp. bezpośrednio wiążąc się z praktyką budownictwa socjalistycznego, winna służyć tej praktyce analizami teoretycznymi.

Uchwały i wskazówki XI Plenum należy traktować zgodnie z zaleceniem tow. Gomułki jako ogólne długofalowe kierunki działania, które wybiegają myślą naprzód daleko poza bieżącą pięciolatkę. Są one dowodem troski Partii, która musi myśleć nie tylko na dzisiaj i na jutro, ale również uwzględnić perspektywe dziesięcioleci.

IZ jest instytutem naukowo-badawczym uprawiającym nauki społeczne. Dlatego też ze zrozumiałych względów nasza uwaga ma tendencję skupienia się przede wszystkim na tych częściach dorobku XI Plenum, które oceniały osiągnięcia tych nauk.

Szczególnie instrukttywne pod tym względem, było przemówienie wprowadzające tow. Jarosińskiego, który naukom społecznym poświęcił obszerne uwagi. Akcentując doniosłą funkcję ideologiczną nauk społecznych na ogół pozytywnie oceniono dorobek nauki polskiej na tym odcinku. Dostrzeżono jednak również szereg zjawisk ujemnych. Jako główne podniesiono uleganie teoriiom burżuazyjnym i fałszywemu obiektywizmowi, brak ofensywności ideowej — zagadnienie szczególnie ważne w dobie pokojowej koegzystencji dwóch systemów, gdy rozszerza się płaszczyzna styków między państwami kapitalistycznymi i socjalistycznymi. Niedomóg ten wiąże się z postulatem poszerzenia badań wiedzy o współczesnym kapitalizmie, co wymaga podjęcia badań tych problemów, które dotychczas były przez naukę socjalistyczną zaniedbane, i opracowanie wniosków opartych o marksistowską analizę.

Naukom społecznym postawiony został także zarzut, że niedostatecznie uwzględniają one badania nad współczesnością. Jako przykład podano, że spośród blisko 200 samodzielnych pracowników naukowych zajmujących się historią, zaledwie 25 prowadzi badania nad XX w. Istnieje też tendencja do ucieczki od problemów ideologicznych do tzw. „neutralnych”. Stwierdzono również, że nauki społeczne mają z natury swej charakter ideologiczny. Między funkcją naukowo-poznawczą a ideologiczną występuje nierozzerwalna więź. Uczony, który bada procesy społeczne i rządzące nimi prawa, musi oprzeć się na szeregu założeń ogólnych oraz na pewnym systemie wartości, którego wybór następuje m. in. pod wpływem określonych interesów klasowych. Każda teoria społeczna zespolona jest w ostatniej instancji z działaniem, które służy interesom określonej klasy. Dlatego też „absolutnie obiektywna”, aklasowa nauka społeczna jest mitologią, która wspiera siły wsteczne, broni bowiem poglądów zaangażowanych po stronie klas posiadających przed krytyką rewolucyjną.

Jak wyglądają w świetle tych ocen zadania Instytutu Zachodniego?

Można powiedzieć, że IZ odgrywa niewątpliwie doniosłą rolę we froncie nauki polskiej. Będzie truizmem stwierdzenie, że dzięki swemu dotychczasowemu dorobkowi i jego spopularyzowaniu w kraju i za granicą już teraz IZ stanowi ważny ośrodek kształtowania świadomości społecznej.

Przemiany, którym podlegał profil prac IZ od 1956 r., jego skoncentrowanie się nad problemami współczesnymi na trzech zasadniczych kierunkach badania stosunków polsko-niemieckich, współczesnych Niemiec i polskich Ziemi Zachodnich, pozwoliło Instytutowi zająć centralną pozycję naukową w ramach badań nad szczególnie ważnymi politycznie dla Polski problemami. Ostatnio IZ podejmuje nowy odcinek badań nad niezmiernie doniosłą problematyką integracji zachodnioeuropejskiej w różnych jej aspektach, ze szczególnym uwzględnieniem roli Niemiec. Wydaje się więc, że kierunek badań IZ jest zgodny z dyrektywami XI plenum.

Na odcinku metodologicznym IZ potrafił wyzwolić się od dawniej w nim panujących tendencji ciasnej, nacjonalistycznej interpretacji problemów przez siebie badanych.

Wyrazem uznania dla politycznej doniosłości badań prowadzonych przez IZ jest np. sprawowanie przez Instytut redakcji czasopisma „Polish Western Affairs”, mającego reprezentować za granicą naukę polską, udział pracowników i współpracowników IZ w wygłaszaniu referatów naukowych w kraju i za granicą, oraz przygotowaniu ekspertyz dla KC PZPR, jak wreszcie reprezentowanie głosu nauki polskiej na doniosłych międzynarodowych konferencjach politycznych.

Zaufanie, które IZ pozyskał sobie w społeczeństwie, u władz politycznych i u czynników naukowych zobowiązuje. Musimy dążyć do dalszego polepszenia jakości naszych prac, zwłaszcza zaś do ich pogłębienia metodologicznego i ideologicznego. Nie jest to zadanie łatwe, zważywszy że nie chodzi tu przecież o po-

wierzchniowy pseudomarksistowski werbalizm, słusznie odrzucony w nauce polskiej, ani o uproszczonej interpretacji i czarno-białą klasyfikację zjawisk oraz formułowanie szumnych politycznie, lecz bezwartościowych naukowo wniosków. Chodzi nam o wypracowanie wniosków dojrzałych i prawdziwych naukowo, opartych o umiejętnie stosowaną metodę marksistowską, której zdobycze nie są dzisiaj w zasadzie przez nikogo kwestionowane. Rzecz jasna, że na to nie ma recepty. Każda dyscyplina naukowa ma swoją metodę, a każdy problem wymaga odrębnej indywidualnej oceny. Ale kryteria oceny w naukach społecznych są określone przez podstawę ideową badacza.

Na XI Plenum, dużo miejsca zajęło omówienie środków organizacyjnych, które należy zastosować w celu osiągnięcia zamierzonych efektów. Plenum zaleciło odpowiednią selekcję tematyki badawczej związanej z potrzebami IZ, właściwe planowanie, koordynację i organizację pracy badawczej w celu podniesienia efektywności badań. Plenum zwróciło również uwagę na konieczność ustalenia właściwych proporcji między badaniami podstawowymi, wdrożeniowymi i stosowanymi.

W zakresie współpracy naukowej z zagranicą XI Plenum zaakcentowało konieczność zmniejszenia ilości wyjazdów zapoznawczych na rzecz wyjazdów szkoleniowych, przy czym podkreśliło niezbędność zwiększenia i rozwijania współpracy z krajami wspólnoty socjalistycznej.

W dziedzinie nauk społecznych na szczególną uwagę zasługuje postulat poszerzenia badań ekonomicznych, pomyślanych przede wszystkim jako czynnik ulepszający naszą gospodarkę. Referat Biura Politycznego stwierdza:

„Specjalnego znaczenia nabiera problematyka współpracy w ramach RWPG oraz analiza światowej gospodarki socjalistycznej i praw nią rządzących. Ważne jest również pogłębienie krytycznej analizy procesów dokonujących się w świecie kapitalistycznym”.

W zakresie rozwoju kadr naukowych Plenum stwierdziło: niedostatek specjalistów z różnych dziedzin, ogólny niedobór samodzielnych pracowników nauki, niezadowolający stan kadrowy wielu instytutów resortowych, zbyt wysoki przeciętny wiek kadry naukowej, zwłaszcza samodzielnej, a także dysproporcje w rozmieszczeniu kadr naukowych. W związku z tym zalecono:

- pełne zaangażowanie czynnych samodzielnych pracowników nauki w proces kształcenia młodych pracowników nauki,
- określenie planowych zadań szkół wyższych i instytutów badawczych w tej dziedzinie,
- dostosowanie systemu kształcenia kadry i kryteriów kwalifikacyjnych do potrzeb kraju i warunków współczesnej nauki,
- stworzenie warunków dla wcześniejszego dojrzewania młodych pracowników nauki do pracy samodzielnej.

Plenum wysunęło też postulat zwiększenia roli niektórych instytutów w kształceniu młodych kadr, rozwinięcia studiów doktoranckich i organizowania stażów naukowych w najlepszych uczelniach krajowych.

Jak rysują się zadania IZ w świetle powyższych ustaleń Plenum?

Zadania i środki rozważane na XI Plenum dotyczyły przede wszystkim trzech głównych pionów naukowych w Polsce, tj. szkół wyższych, PAN i instytutów resortowych, w ramach których IZ, ściśle biorąc, się nie mieści, tym niemniej trzeba wyciągnąć *per analogiam* pewne wnioski stosujące się do niego.

Nasz Instytut, jak wiadomo, ma dość skomplikowaną strukturę prawną. Ze względu na swe specyficzne zadania IZ ma swoistą autonomię organizacyjną, przy czym korzysta z niektórych zasadniczych atrybutów przysługującym instytutom naukowym PAN. Jako rozbudowany ośrodek szeroko pojętych badań

niemcoznawczych i badań nad ZZ prowadzi on od dawna już badania kompleksowe. Odcinki tych badań obejmują poszczególne sekcje. Jakkolwiek każda sekcja prowadzi własne badania, to jednak są one podporządkowane ogólnym ramom tematycznym i oscylują wokół zasadniczych kierunków określonych w planie naukowym IZ. Ten kompleksowy charakter badań pozwolił Instytutowi podjąć się opracowywania monografii zbiorowych. Rola IZ, jako ośrodka specjalistycznego o znaczeniu ogólnokrajowym, znajduje zrozumienie u czynników społecznych i państwowych czego dowodem może być m. in. udzielane mu odpowiednie poparcie finansowe.

IZ docenia również konieczność koordynowania swych prac z pokrewnymi instytucjami: Polskim Instytutem Spraw Międzynarodowych i instytucjami regionalnymi działającymi na ZZ. Wyrazem tego jest ścisła współpraca z Komitetem Koordynacyjnym Badań Niemcoznawczych oraz Komisją Koordynacyjną Instytutów Ziemi Zachodnich. Wydaje się wszakże, że IZ winien zwrócić bacniejszą uwagę na zacieśnienie swych stosunków z miejscowymi ośrodkami naukowymi, a w szczególności z Uniwersytetem im. A. Mickiewicza i Wyższą Szkołą Ekonomiczną. IZ posiada w zakresie współpracy z poznańskimi szkołami wyższymi pozytywne doświadczenia, w szczególności dotyczy to uniwersytetu; w gruncie rzeczy rozwój IZ opierał się dotychczas na organicznej współpracy z uniwersytetem; kadry IZ w swym najistotniejszym trzonie wywodzą się z uniwersytetu i są z nim związane.

Rzecz jasna, że IZ winien nadal dążyć do tworzenia własnej kadry naukowej, co jest szczególnie pilne wobec słusznego dążenia do jednoetatowości. Jednakże nie może to oznaczać dążenia do oderwania się od uniwersytetu. Pozycja IZ jako ośrodka specjalistycznego o randze ogólnopolskiej, prowadzącego, można by rzec, badania stosowane w dziedzinie nauk społecznych, wymaga powiązania z jakimś szerszym zapleczem naukowym. Jesteśmy w Poznaniu, więc naszym naturalnym zapleczem jest zaplecze poznańskie. Szukanie innego zaplecza, albo odizolowanie od innych środowisk, byłoby poważnym błędem, mogącym w przyszłości zaważyć niekorzystnie na rozwoju IZ jako całości.

Dlatego też IZ powinien dążyć do zacieśnienia instytucjonalnych stosunków z miejscowym środowiskiem naukowym. Szczególnie przydatne mogą być więzy z uniwersytetem, który odniósłby również szereg korzyści np. z wykładów monograficznych prowadzonych przez specjalistów IZ, którzy mogliby zasilić ewentualne studia doktoranckie. Również niektóre katedry uniwersyteckie, np. katedra ekonomii politycznej, mogłyby być zasilone kadrami IZ. Nie wydaje się również zbyt śmiała myśl, że w przyszłości mogą powstać warunki do uruchomienia — przy pomocy UAM i WSE — studium doktoranckiego przy IZ.

Jest to zgodne z podjętą już na terenie poznańskiego środowiska naukowego ideą zacieśnienia współpracy w skali regionalnej. Mówił o tym na XI Plenum I sekretarz poznańskiego KW PZPR, tow. Szydłak, rozwijając koncepcję, która sformułowana została przez rektora UAM, prof. Labudę, w jego wykładzie inauguracyjnym w październiku 1962 r.

Również bezpośrednio znaczenie mają dla IZ tezy plenum w zakresie wymiany zagranicznej. Istniejące już stosunki IZ z odpowiednimi placówkami naukowymi w krajach socjalistycznych winny być rozszerzone. W tym zakresie udało się IZ w ostatnim czasie dokonać pewnego postępu. Przyczyniły się do tego wizyty szeregu naukowców z krajów socjalistycznych. Szczególnie cenne wydają się kontakty z Instytutem Słowianowiedzenia w Moskwie, które IZ stara się rozbudować.

Pomyślnie też rysują się na ogół perspektywy rozwoju młodej kadry naukowej w IZ. Instytut zapewnia młodszym pracownikom nauki warunki korzystniejsze niż wyższe uczelnie czy instytuty PAN. Polityka kierownictwa IZ

kieruje się tu zasadą priorytetu prac doktorskich i habilitacyjnych. Własne wydawnictwa zapewniają publikację nie tylko prac habilitacyjnych, ale i doktorskich. Te możliwości nie są jednakże w pełni wykorzystywane. Należy zdecydowanie przyspieszyć niektóre przewlekające się przewody doktorskie. Niektórzy z pracowników IZ wykazują tendencję rozpraszczenia swoich wysiłków, publikując drobne przyczynki przy zaniedbaniu swego własnego awansu naukowego. Tymczasem istniejąca już współpraca z uniwersytetem i WSE oraz troska kierownictwa IZ zapewnia tym pracownikom optymalne warunki szybkiego sfinalizowania prac znacznie bardziej korzystne, niż jest to w stanie uczynić uczelnia w stosunku do swoich asystentów, obciążonych z reguły licznymi zajęciami dydaktycznymi.

XI Plenum KCPZPR dokonało bilansu osiągnięć i zadań stojących przed nauką polską. W bilansie tym określone miejsce zajmuje również IZ ze swymi osiągnięciami i zadaniami. Uprzytomnienie sobie tych zadań odegra niewątpliwie rolę mobilizacyjną i pozwoli Instytutowi spełnić naukowe i społeczne funkcje do których został powołany.

W dyskusji, która wyłoniła się na tle referatu, kolejno zabierali głos: prof. dr J. Wąsicki (prorektor UAM), prof. dr K. M. Pospieszalski, prof. dr M. Szczaniecki (dyrektor IZ), prof. dr Z. Kaczmarczyk, dr B. Gruchman, doc. dr J. Ziółkowski, doc. dr W. Markiewicz, mgr R. Jezierski (kier. Wydziału Nauki i Oświaty KWPZPR), mgr Z. Szumowski, dr Z. Nowak.

Dyskusja, którą podsumował doc. dr B. Wiewióra, potwierdziła słuszność ogólnego kierunku badań IZ. Podkreślono, iż należy zacieśnić współpracę z UAM przez zorganizowanie uniwersyteckich stażów dydaktycznych dla ogółu pracowników, a także przyspieszyć rozwój młodej kadry IZ. Zwrócono uwagę na konieczność organizowania systematycznych zebrań naukowych dla pracowników Instytutu. Dyrekcja będzie starała się o poszerzenie współpracy z zagranicą, której potrzeba w formie wyjazdów szkoleniowych jest szczególnie paląca. IZ winien również nadal popularyzować wyniki swoich badań, włączając się w różne akcje organizowane przez powołane do tego instytucje społeczne.

Bolesław Wiewióra

Uczenie pamięci doc. B. Wiewióry.

Dn. 27 II 1963 r. odbyło się zebranie wszystkich pracowników Instytutu Zachodniego dla uczczenia pamięci zmarłego w dn. 17 lutego br. sekretarza naukowego IZ — doc. Bolesława Wiewióry. Przemówienia obrazujące sylwetkę Zmarłego jako pracownika naukowego, członka i sekretarza naukowego IZ, współzałożyciela i współredaktora PWA oraz kierownika młodej kadry naukowej IZ nakreślili: Dyrektor IZ prof. M. Szczaniecki, doc. Jerzy Krasuski i mgr Józef Muszyński.

Wizyty gości zagranicznych w IZ.

Dn. 8 I 1963 r. odwiedził IZ konsul ZSRR w Poznaniu, Fiodor J. Szarykin. Radzieckiego gościa przyjął

dyrektor IZ prof. M. Szczaniecki wraz z wicedyrektorem IZ prof. Z. Kaczmarczykiem i sekretarzem naukowym doc. B. Wiewiórą. W rozmowach uczestniczyli także dr Z. Nowak i dr B. Gruchman.

Gość radziecki zwiedził bibliotekę oraz archiwum prasowe IZ i odbył rozmowy z przedstawicielami IZ. W rozmowach omówione zostały perspektywy zacieśnienia kontaktów naukowych z ośrodkami naukowymi radzieckimi, prowadzącymi analogiczne, jak IZ badania naukowe. Gość radziecki interesował się szczególnie wydawnictwami IZ.

Wybór na członka rzeczywistego.

Walne Zebranie Instytutu Śląskiego w Opolu w dn. 28 II 1963 r. powołało

Dyrektora IZ prof. dr M. Szaniewskiego na członka rzeczywistego Instytutu.

Nagroda. Redakcja „Polityki” przyznała dr Jerzemu Krasuskiemu, kierownikowi Sekcji Historycznej IZ, tytułem „Nagrody Polityki” 1962/1963 „wyróżnienie” w wysokości 5 000 złotych za książkę pt. *Stosunki polsko-nie-*

mieckie. 1919—1925, wydaną przez Instytut Zachodni.

Stopień doktora. Mgr Jerzy Kozeński, pracownik naukowy IZ uzyskał w dn. 18 II 1963 r. stopień naukowy doktora nauk historycznych na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza.

